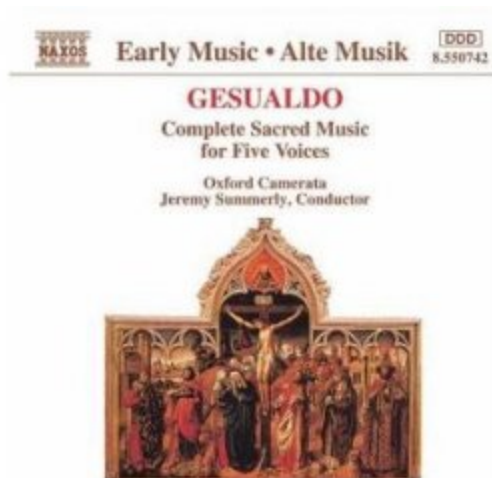


Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Carlo Gesualdo, Complete Sacred Music for Five Voices

Najbardziej wstrząsającym dziełem Gesualda, targanego do końca życia wyrzutami sumienia, jest komplet responsoriów z Ciemnych Jutrzní, w których muzyka pełni rolę jego osobistej ekspiacji za grzechy, słowa zaś symbolizujące mękę, cierpienia i śmierć Chrystusa oddane są w iście ekspresyjny sposób nowatorskimi środkami wyrazu



Najbardziej wstrząsającym dziełem Gesualda, targanego do końca życia wyrzutami sumienia, jest komplet responsoriów z Ciemnych Jutrzní, w których muzyka pełni rolę jego osobistej ekspiacji za grzechy, słowa zaś symbolizujące mękę, cierpienia i śmierć Chrystusa oddane są w iście ekspresyjny sposób nowatorskimi środkami wyrazu - przeczytaj felieton z cyklu Perły Muzyki Dawnej

Carlo Gesualdo, książę Venosy (1566-1613), mistrz madrygału, odkryty w XX wieku przez Strawińskiego, przeniknął do świadomości współczesnych raczej nie dzięki swojej twórczości, ile raczej dzięki osobistej tragedii. Poślubił on kobietę z arystokratycznego rodu, Marię di Avalos, uchodzącą za piękność. Ponieważ jednak sam zaniedbywał ją, zajmując się głównie muzyką i polowaniami, ta szybko znalazła sobie kochanka. Mąż po jakimś czasie dowiedział się o romansie żony i zastawił na nich pułapkę, udał wyjazd na polowanie, a po krótkim czasie wrócił i zastawszy kochanków w alkwie, zamordował obydwójce. Po tym czynie zaszył się w swoim zamku w Gesualdo jak pająk, by, jak to wdzięcznie ujął Julio Cortazar, tkąć do końca życia niczym pajęczynę swoje na wpół obłąkane madrygały.

Jednak moim zdaniem to nie muzyka świecka Gesualda, ale właśnie sakralna zasługuje na szczególną uwagę. Najbardziej wstrząsającym dziełem Gesualda, targanego do końca życia wyrzutami sumienia, jest komplet responsoriów z Ciemnych Jutrzn, w których muzyka pełni rolę jego osobistej ekspiacji za grzechy, słowa zaś symbolizujące mękę, cierpienia i śmierć Chrystusa oddane są w iście ekspresyjny sposób nowatorskimi środkami wyrazu.

Na uznanie zasługuje także nagranie dokonane przez angielski zespół Oxford Camerata pod dyрекcją Jeremy'ego Summerly, pt. *Complete Sacred Music for Five Voices*, zawierających zbiór motetów na różne okazje, w tym także kilka ww. responsoriów. Wykonanie to odchodzi od ekspresyjnej interpretacji muzyki Gesualda, a skupia się raczej na podkreśleniu elementów lirycznych. Mamy tu zatem do czynienia ze złagodzoneym efektem tarcia głosów, Gesualdo, brzmiący zazwyczaj

drapieźnie, tutaj brzmi słodko i mimo swojej skomplikowanej chromatyki i licznych dysonansów - wręcz niebiańsko. Proszę np. zwrócić uwagę na mój ulubiony motet *O Crux benedicta*.

Antonina Karpowicz-Zbińkowska

Carlo Gesualdo, Música sacra a 5 voces. Oxford Camerata, J...

